

Sygn. akt II PSK 133/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z powództwa J.S.  
przeciwko Inspektorowi w W.  
o nawiązanie stosunku pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 29 marca 2023 r.,  
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie  
z dnia 1 grudnia 2021 r., sygn. akt XIV Pa 137/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża powódki J.S. kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym,**
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego K.M. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Powódka J.S. pozwem z 13 lipca 2018 r., skierowanym przeciwko Inspektorowi w W. wniosła o nawiązanie stosunku pracy w Inspektoracie<sup>1</sup> na stanowisku referendarza na podstawie umowy na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy. Domagała się także zasądzenia na jej rzecz kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu.

W odpowiedzi Inspektorat w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i orzeczenie o kosztach postępowania.

Wyrokiem z 7 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 15 maja 2018 r. na stronie biuletynu informacji publicznej pozwanego, a także na stronie internetowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów ukazało się ogłoszenie nr [...] o naborze na stanowisko referendarza ds. [...]. W ogłoszeniu były umieszczone wymogi, które musieli spełnić kandydaci aplikujący na ww. stanowisko pracy. m.in. znajomości języka angielskiego na poziomie C2 oraz komunikatywnej znajomości języka francuskiego, wykształcenia wyższego filologicznego lub lingwistyki stosowanej.

Sposób przeprowadzenia naboru został u pozwanego uregulowany w zarządzeniu Dyrektora Generalnego Inspektoratu z 17 maja 2017 r., nr [...], „sprawie naboru kandydatów na wolne stanowiska pracy w korpusie służby cywilnej w Inspektoracie z wyuczeniem wyższych stanowisk w służbie cywilnej.

Nabór na stanowisko referendarza ds. współpracy międzynarodowej w Biurze [...] odbył się 14 czerwca 2018 r. W rekrutacji wzięła udział powódka oraz A.P.. Powódka urodziła się w 1971 r., zaś A.P. w 1982 r. Obje kandydatki spełniały wymogi formalne do objęcia tego stanowiska. W skład komisji rekrutacyjnej wchodziła A.G. jako Dyrektor Biura1., Współpracy z zagranicą. P.H. jako główny specjalista w ww. Biurze oraz K.Ś. jako specjalista w Biurze2.. Nabór składał się z części pisemnej i ustnej. W części pisemnej kandydatki miały za zadanie przetłumaczyć dwa teksty, jeden z języka angielskiego na polski, a drugi z języka polskiego na angielski. Obie kandydatki rozwiązywały identyczne zadania pisemne. Część ustna polegała na odpowiedzi na pytania członków komisji rekrutacyjnej z zakresu Inspekcji Weterynaryjnej, a także dotyczące kandydata. W trakcie rozmowy kwalifikacyjnej komisja rekrutacyjna zadawała pytania zarówno w języku angielskim jak i w języku polskim. Sprawdzano także posługiwanie się językiem specjalistycznym.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie dopuścił się jakichkolwiek uchybień formalnych w przeprowadzeniu konkursu. Pozwany miał prawo badać faktyczne kompetencje kandydatów w tym językowe, a nie miał obowiązku

poprzestać na analizie dokumentów dotyczących tych kompetencji. Mógł również w sposób swobodny kształtować skład komisji konkursowej kierując do niej osoby predysponowane do oceny różnych kriteriów wymaganych od kandydatów (np. językowych, z zakresu weterynarii czy tzw. kompetencji miękkich). Przywoływany przez powódkę art. 56 ustawy o służbie cywilnej w czasie kiedy przechodziła rekrutację już nie obowiązywał, wcześniej dotyczył wyłącznie naboru na wyższe stanowisko w służbie cywilnej.

Sąd Rejonowy stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe w żaden sposób nie wykazało by pozwany rozstrzygając konkurs do którego zgłosiła się powódka kierował się jakimkolwiek kryterium dyskryminacyjnym, w szczególności wiekiem kandydatów. W ramach swoich kompetencji dokonał oceny kandydatów, którzy zgłosili się do konkursu i wybrał A. P., która w jego ocenie miała wyższe kwalifikacje i predyspozycje do pracy na stanowisku referendarza w biurze<sup>1</sup>. Z uwagi na zasadę swobody nawiązywania stosunków pracy sąd powszechny nie jest uprawniony do kontroli merytorycznej oceny kandydatów przez pracodawcę ani poprawności formalnoprawnej przeprowadzonego konkursu.

Na skutek apelacji powódki Sąd Okręgowy wyrokiem z 1 grudnia 2021 r., oddalił jej apelację.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak również jego ocenę prawną.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy podniósł, że powódka co do zasady nie zgadza się z faktem, iż pozwany dokonał weryfikacji jej kompetencji zawodowych, powołując się na własną interpretację ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1762).

Tymczasem żaden przepis tej ustawy nie gwarantuje nauczycielowi mianowanemu zatrudnienia w służbie cywilnej. Pozwany Inspektorat jest urzędem, działającym w oparciu o rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 1998 r. posiadającym własny statut, zatrudniającym do pracy kandydatów spełniających oczekiwane warunki, sprawdzane w drodze konkursu, przy czym ostateczna decyzja co do zatrudnienia należy do dyrektora generalnego urzędu. Wbrew przekonaniom powódki, nie istnieją jakieś uniwersalne kryteria czy kwalifikacje, które pozwalają kandydatowi na pracownika urzędu oczekiwać, że

zostanie zatrudniony w pierwszej kolejności , w przypadku ukazania się ogłoszenia o naborze na wolne stanowisko.

Sąd Okręgowy podkreślił, że argumentacja powódki, polegająca na wywiedzeniu z przepisów ustawy o służbie cywilnej z dnia 21 listopada 2008 r. (Dz.U. Nr. 227 poz. 1505 ze zm.) czy też ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr. 31 poz. 214) pierwszeństwa w jej zatrudnieniu w urzędzie jest błędna. Nie ma żadnej podstawy prawnej, do stwierdzenia, iż wskazane wyżej przepisy zapewniają w jakikolwiek sposób „przechodzenie z jednego sektora do drugiego” co powódka rozumie jako przejście z zatrudnienia w oświacie do urzędu. Nabór do zatrudnienia w urzędach powinien mieć co do zasady charakter konkurencyjny i otwarty. W ocenie Sądu Okręgowego takie właśnie cechy posiadała procedura rekrutacyjna przeprowadzona przez stronę pozwaną na stanowisko referendarza.

Zdaniem Sądu odwoławczego niesłusznie powódka powołuje się na dyskryminację, w stosunku do jej osoby, w trakcie powyższej procedury naboru. Zasadnie bowiem Sąd Rejonowy wskazał, że obie kandydatki rozwiązywały te same zadania pisemne, a także były oceniane z ustnych odpowiedzi, a konkurs nie stanowił podważenia jej zawodowych kompetencji, lecz był zwykłym w takim przypadku i uprawnionym wyrazem realizacji prawa urzędu do wyłonienia kandydata o oczekiwanych kompetencjach. Niewątpliwie powódka legitymowała się zarówno znajomością języka angielskiego, potwierdzoną dyplomem wyższej uczelni, jak i doświadczeniem w pracy w oświacie. Jednakże w sytuacji nieznacznej nawet przewagi punktowej po stronie drugiej kandydatki, jak i wobec oczekiwanych przez potencjalnego pracodawcę cech, odporność na stres, umiejętność pracy w zespole-wybór drugiej kandydatki mieścił się w granicach uznania pracodawcy, do którego należy ostateczna decyzja.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła powódka. Zaskarżając wyrok w całości skarżąca wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz orzeczenie o kosztach procesu przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania bądź uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania temu sądowi oraz orzeczenie o kosztach procesu przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz jednocześnie uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu za I i II instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

Jako podstawy skargi kasacyjnej skarżąca wskazała:

1. naruszenie przepisów postępowania w sposób, który miał istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie:

a. art. 264 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegające na orzekaniu przez Sąd II instancji na podstawie całego zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego (w tym dowodu z zeznań dwóch świadków w osobie E.K. oraz K.Ś.) i przyjęcie za własne ustaleń faktycznych Sądu I instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, podczas gdy należało przeprowadzić dogłębną analizę czynności procesowych podjętych przez Sąd I instancji i uznać, iż Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy przeprowadził dowód z zeznań świadków, dopuszczając aby osoby które nie złożyły jeszcze zeznań były obecne przy przesłuchaniu innych osób i nie odnotowując tego rodzaju okoliczności w protokole ani też w sporządzonym uzasadnieniu do wyroku;

b. art. 386 § 4 k.p.c. art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji i nieskierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Rejonowemu podczas gdy sprawa wymagała przeprowadzenia postępowania dowodowego chociażby w zakresie prawidłowego przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków i dokonania odpowiednich zapisów w protokole rozprawy, zwłaszcza że Powódka nie była dotychczas reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika i samodzielnie sporządzała apelację a jak można wywnioskować z uzasadnienia zarzuty jej apelacji dotyczyły również nieprawidłowości, jakich dopuścił się Sąd I instancji przeprowadzając postępowanie.

2. naruszenie prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) tj: art. 18(3d) k.p. w związku z art. 18<sup>3a</sup> § 1 k.p. oraz art. 18<sup>3b</sup> § 1 pkt 1) k.p. i 11<sup>3</sup> k.p. przez niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do naruszenia zasady równego traktowania w toku rekrutacji przeprowadzonej w dniu 14 czerwca 2018 r. na stanowisko referendarza ds. współpracy międzynarodowej w Biurze<sup>1</sup>. w której udział brało dwóch kandydatów - powódka J.S. oraz A.P., podczas gdy szczegółowa kontrola i analiza całego procesu rekrutacji w kontekście dyskryminującego kryterium wieku daje podstaw do uznania, iż Pozwany pracodawca wybierając drugiego kandydata dopuścił się dyskryminacji i zastosował przy tym inne nieobiektywne kryteria poza tymi wskazanymi w ogłoszeniu o naborze numer [...] z dnia 15 maja 2018 r. oraz w Zarządzeniu nr [...].

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca powołała się na jej oczywistą zasadność. Zdaniem skarżącej skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna głównie z uwagi na rażące uchybienie przepisom kodeksu postępowania cywilnego przez Sąd II instancji w zakresie w jakim Sąd uznał, iż akceptowalne było dopuszczenie przez Sąd *meriti*, aby świadkowie którzy nie złożyli jeszcze zeznań byli obecni przy przesłuchaniu innych osób oraz dokonanie na podstawie zeznań tych świadków ustaleń faktycznych nie odnotowując przy tym naruszenia art. 264 k.p.c. w protokole rozprawy ani też w sporządzonym uzasadnieniu do wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem

istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Jednocześnie zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać między innymi uzasadnienie wniosku o przyjęcie do rozpoznania, zaś w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. stwierdzono, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżąca uzasadniła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oczywistą zasadnością skargi.

Wymaga zatem przypomnienia, że z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz także wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym w jego ocenie wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, o tyle dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego lub procesowego, widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący we wniosku powinien wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy. Wniosek tego nie czyni. Argumentacja

jest zbyt ogólna. Jak już to wyżej zostało podkreślone skarżący powinien osobo od podstaw kasacyjnych uzasadnić wnioski i wykazać oczywistą zasadność skargi.

Skarżąca poprzestała na twierdzeniu rażącego uchybienia przepisom kodeksu postępowania cywilnego przez Sąd II instancji w zakresie w jakim Sąd ten uznał za dopuszczalne przez Sąd *meriti*, aby świadkowie którzy jeszcze nie złożyli zeznań byli obecni przy przesłuchaniu innych osób naruszając tym art. 264 k.p.c.

Podkreślić należy, iż nie jest wystarczające powołanie zarzutu naruszenia przepisów postępowania, ale niezbędne jest wykazanie, że miało to wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.; zob. też np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844.). Skarżąca w żaden sposób tego nie wykazała. Sądy obu instancji oceniły zeznania świadków w kontekście pozostałych dowodów. Stan faktyczny został ustalony na podstawie całokształtu materiału dowodowego, a nie wyłącznie na podstawie zeznań świadków. Nadto przyjęcie skargi do rozpoznania oznaczałoby konieczność zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy *meriti*.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono stosownie do § 15 ust. 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 18).

[as]

[f.n]